VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych (nr 193)**

z dnia 3 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 193)

3 lipca 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła opinie komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. (druk nr 1414):

1) opinię Komisji Zdrowia o:

– części budżetowej 66 – Rzecznik Praw Pacjenta,
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

– części budżetowej 46 – Zdrowie,
a) dochody i wydatki,
b) dotacje podmiotowe i celowe,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

– części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 47 i 48,

– części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 851 – Ochrona zdrowia,
a) dochody i wydatki,
b) dotacje celowe,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

– państwowym funduszu celowym – Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych,

– instytucjach gospodarki budżetowej:
a) Profilaktycznym Domu Zdrowia w Juracie,
b) Wydawnictwie Edukacyjnym Parpamedia,

– państwowej osobie prawnej – Agencji Oceny Technologii Medycznych,

2) opinię Komisji Skarbu Państwa o:

– części budżetowej 74 – Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa,
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

– części budżetowej 36 – Skarb Państwa,
a) dochody i wydatki,
b) dotacje podmiotowe,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

– przychodach i rozchodach budżetu państwa – w zakresie przychodów z prywatyzacji i ich rozdysponowania,

– państwowych funduszy celowych:
a) Funduszu Reprywatyzacji,
b) Funduszu Rekompensacyjnego,
c) Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców,
d) Funduszu Skarbu Państwa.

W posiedzeniu udział wzięli: **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Cezary Rzemek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Rafał Baniak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Krystyna Kozłowska** rzecznik praw pacjenta wraz ze współpracownikami, **Piotr Rodkiewicz** prezes Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Waldemar Długołęcki** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Piotr Wasilewski** Dyrektor Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Sikorska** wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Adam Niewęgłowski** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Urszula Smołkowska** – specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Stwierdzam przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji z marca 2013 r. (posiedzenia od nr 151 do 155) wobec niewniesienia do tych protokołów zastrzeżeń.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. (druk nr 1414) w zakresie części budżetowych wchodzących w zakres kompetencji Komisji Zdrowia i Komisji Skarbu Państwa. Czy są uwagi do porządku dnia? Nie widzę uwag.

Wobec niewniesienia uwag stwierdzam przyjęcie porządku dziennego. Przystępujemy do realizacji porządku.

Jak państwo wiedzą, kontynuujemy rozpatrywanie opinii komisji sejmowych, tak zwanych branżowych, o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa w poszczególnych częściach budżetowych. Członkowie naszej Komisji otrzymali wszystkie dokumenty związane z tymi sprawozdaniami, to znaczy same sprawozdania przygotowane przez dysponentów części budżetowych, opinie Biura Analiz Sejmowych oraz opinie Najwyższej Izby Kontroli. Wszystkie te dokumenty w formie elektronicznej do pań i panów posłów dotarły.

Rozpatrywanie sprawozdania będzie się odbywać według tradycyjnego porządku, to znaczy, najpierw poproszę przedstawiciela komisji o przestawienie opinii właściwej komisji sejmowej, następnie poproszę o koreferat z ramienia naszej Komisji, Komisji Finansów Publicznych, następnie poproszę o opinię Najwyższej Izby Kontroli, a następnie będzie czas na pytania i dyskusję. Na pytania będą odpowiadać obecni na sali przedstawiciele instytucji państwowych będących dysponentami omawianych dzisiaj części budżetowych.

W związku z tym chciałbym powitać na naszym posiedzeniu przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej. Witam panią minister Hannę Majszczyk podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, witam pana ministra Cezarego Rzemka podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Tak daleko, panie ministrze, pan usiadł, ale jest pan. Witam panią Krystynę Barbarę Kozłowską rzecznika praw pacjenta. Witam pana ministra Rafała Baniaka podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa.

Też pan minister gdzieś dalej siedzi? A nie, jest tu. Witam panie ministrze. Witam również pana Piotra Rodkiewicza prezesa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Teraz chciałbym poprosić o wystąpienie posła referenta komisji branżowej o przedstawienie opinii Komisji Zdrowia dotyczącej części budżetowej 66, 46, 83, 85 oraz państwowego funduszu celowego i instytucji gospodarki budżetowej oraz państwowej osoby prawnej. Posłem referentem z ramienia Komisji Zdrowia jest pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Bardzo proszę, udzielam pani głosu, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, chciałabym paniom i panom posłom zaprezentować opinię Komisji Zdrowia, która została przyjęta na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 2013 r. Opinia dotycząca wykonania budżetu w tych częściach budżetowych, które pan przewodniczący wspomniał, przestawiając porządek posiedzenia, została przekazana Komisji Finansów Publicznych. Przygotowałam raczej obszerny materiał dotyczący wykonania budżetu. Postaram się jednak w sposób syntetyczny przekazać to, co dla nas i dla wszystkich obywateli jest jednym z najważniejszych zadań, jakie realizowane są przez budżet, a więc wydatki w zakresie ochrony zdrowia w roku 2012 r.

W części 46 – Zdrowie, plan dochodów został określony w kwocie 160.000 tys. zł. Został wykonany w wysokości 224.500 tys. zł, to jest w prawie 140%. Dochody dotyczą przede wszystkim wpływów z tytułu opłat rejestracyjnych za dopuszczenie do obrotu produktów leczniczych, za wpis do rejestru wyrobów medycznych oraz za dopuszczenie do obrotu wyrobów biobójczych, które pobiera Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Dochody z tego tytułu zostały zrealizowane w kwocie 199.000 tys. zł. Zatem plan dochodów został zrealizowany w sposób bardzo satysfakcjonujący, bo były to dodatkowe wpływy.

Plan wydatków w części Zdrowie wynosił według ustawy budżetowej 3.900.000 tys. zł. Został on zwiększony w trakcie roku do wysokości 4.300.000 tys. zł i wykonany w wysokości 4.100.000 tys. zł, to jest w 95,3%. Chciałabym poinformować, że najistotniejsze pozycje wydatków realizowane były w sposób następujący. Wydatki na administrację, czyli utrzymanie urzędu Ministerstwa Zdrowia, to wydatki w wysokości 61.000 tys. zł. W ramach tych wydatków 8000 tys. zł przeznaczono na obsługę wdrażania funduszy europejskich oraz 500 tys. zł na zakończenie i rozliczenie sprawowania przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. 33% wszystkich wydatków w dyspozycji Ministerstwa Zdrowia przeznaczone było na szkolnictwo wyższe. Na ten cel wydatkowano kwotę 1.380.000 tys. zł, czyli zrealizowano 100% wydatków, z czego kwota 1.280.000 tys. zł to dotacja dydaktyczna dla 12 uczelni medycznych i Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, a 96.000 tys. zł to pomoc materialna dla studentów. W dziale Ochrona zdrowia, największe wydatki ponoszone były na realizację programów polityki zdrowotnej, finansowanie świadczeń wysokospecjalistycznych, programy wieloletnie, inwestycje oraz świadczenia dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego. Wykonanie w tym dziale wyniosło 2.600.000 tys. zł, co stanowiło łącznie 93,2% planu po zmianach.

Na programy polityki zdrowotnej wydatkowano kwotę 897.000 tys. zł, to jest prawie 99%. Największe wydatki przeznaczone były na realizację następujących programów: Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych – wydatkowano 245.000 tys. zł, z tego 180.000 tys. zł na wydatki majątkowe. To było doposażenie, modernizacja sprzętu specjalistycznego. Środki te pozwoliły na wprowadzenie badań profilaktycznych w kierunku wczesnego wykrywania nowotworów, poprawę diagnostyki leczenia nowotworów i zakup aparatury specjalistycznej. Jeżeli chodzi o Program Leczenia Antyretrowirusowego osób żyjących z wirusem HIV w Polsce, z budżetu wydatkowano kwotę 265.000 tys. zł na zakup leków antyretrowirusowych, testów, szczepionek dla dzieci urodzonych przez matki zagrożone wirusem HIV. Na Narodowy Program Leczenia Chorych na Hemofilię i Pokrewne Skazy Krwotoczne na lata 2012–2018 wydatkowano 288.000 tys. zł. Na Narodowy Program Rozwoju Medycyny Transplantacyjnej na lata 2011–2020 wydatkowano 44.000 tys. zł, głównie na modernizację i doposażenie ośrodków transplantacyjnych i banków tkanek i komórek w ramach wydatków bieżących na rozwój rejestrów dawców szpiku i rejestrów transplantacyjnych.

Na świadczenia wysokospecjalistyczne plan po zmianach zakładał wydatkowanie kwoty prawie 325.000 tys. zł. Wydatkowano 324.000 tys. zł na 112 umów. Realizacja planu prawie stuprocentowa. Największe środki zostały przeznaczone na procedurę Operacje wad serca i aorty piersiowej w krążeniu pozaustrojowym, na co wydatkowano kwotę 170.000 tys. zł.

Były również znaczące wydatki na realizację inwestycji. Na wszystkie wydatki majątkowe, które zostały objęte budżetem Ministra Zdrowia zakładano wydatkowanie środków po zmianach w wysokości 995.000 tys. zł. Zrealizowano te wydatki w wysokości 83%, to jest w kwocie prawie 830.000 tys. zł, z czego 246.000 tys. zł przeznaczono na program profilaktyki zdrowotnej, 486.000 tys. zł na inwestycje w szpitalach ogólnych i klinicznych oraz 32.000 tys. zł na szkolnictwo wyższe i 55.000 tys. zł na współfinansowanie projektów z udziałem Unii Europejskiej.

W 2012 r. realizowano 7 inwestycji – inwestycyjnych programów wieloletnich, których łączna wartość kosztorysowa wynosiła 3.300.000 tys. zł. W roku 2012 wydatkowano kwotę 401.000 tys. zł spośród planowanej kwoty 559.000 tys. zł. Poza programami wieloletnimi oraz programami, które są współfinansowane z budżetu Unii Europejskiej, realizowano 29 innych inwestycji budowlanych, na co wydano kwotę 74.000 tys. zł. Na projekty, które są współfinansowane z budżetu Unii Europejskiej, zaplanowano wydatki krajowe w wysokości 96.000 tys. zł. Zrealizowano je w wysokości 84.000 tys. zł, z czego wydatki majątkowe to kwota 55.000 tys. zł.

W roku 2012 znaczne wydatki ponosiliśmy w części 46, które miały charakter dotacji podmiotowych lub celowych. Dotacje podmiotowe wynosiły 1.200.000 tys. zł. Przeznaczone były na działalność dydaktyczną i na pomoc materialną dla studentów (99.000 tys. zł). Środki z dotacji podmiotowych w wysokości 92.000 tys. zł zostały również przeznaczone na Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz na Agencję Oceny Technologii Medycznych w wysokości 5000 tys. zł. Łącznie na dotacje podmiotowe wydatkowano kwotę 1.453.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o dotacje celowe, to środki przeznaczono na finansowanie inwestycji na uczelniach medycznych w wysokości 518.000 tys. zł, na zadania statutowe realizowane przez regionalne centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa w wysokości 95.000 tys. zł (to największe pozycje), a także na Narodowy Fundusz Zdrowia na sfinansowanie kosztów świadczeń zdrowotnych, które są udzielane osobom nieobjętym obowiązkowym ubezpieczeniem, i na leczenie obywateli polskich za granicą w wysokości 235.000 tys. zł. Łącznie zrealizowano wydatki w kwocie 920.000 tys. zł. Chciałabym zwrócić również uwagę w dotacjach celowych w pozycji 47 na wsparcie podmiotów, które przekształcą samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej w spółki kapitałowe. Zostały ujęte środki w wysokości 400.000 tys. zł (to jest plan). Wydatkowano kwotę 296.000 tys. zł – 50.000 tys. zł dla jednostek samorządu terytorialnego i 240.000 tys. zł to była zmiana przeznaczenia rezerwy celowej na dofinansowanie zadań w zakresie programów leczniczych. Kolejna rezerwa w poz. 48 na działalność wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. Plan wynosił 2650 tys. zł. Wykorzystano te środki w 35%. W rezerwach celowych w budżetach wojewodów, wydatki zostały zaplanowane po zmianach w wysokości 3.992.000 tys. zł. Wykonano je prawie w 100%. Z dotacji celowej również przeznaczono środki w łącznej wysokości 1.183.000 tys. zł, z tego dotacje dla gmin 2000 tys. zł, dla powiatów 1.200.000 tys. zł i dla samorządów województw 600 tys. zł.

Pojawia się tutaj to, o czym wielokrotnie rozmawialiśmy, fundusz celowy – Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych. Na koniec roku na rachunku Funduszu zaewidencjonowana była kwota w wysokości 23.800 tys. zł i odsetki w wysokości 1500 tys. zł. W ciągu roku wydatkowano kwotę 5000 tys. zł. Dyskusja w tej sprawie odbyła się na wspólnym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Panie i panowie posłowie tę dyskusję pamiętają.

W zakresie programów wieloletnich realizowano 10 programów wieloletnich. Był to program Polskie Sztuczne Serce – wydatkowano kwotę 1750 tys. zł, Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych – plan wynosił 251.000 tys. zł, wykonanie wydatków w wysokości 245.000 tys. zł, Program Rozwoju Medycyny Transplantacyjnej. Realizowano wieloletni program Centrum Kliniczno-Dydaktyczne Uniwersytetu

Medycznego w Łodzi. Wydatki wynosiły 76.000 tys. zł i zostały zrealizowane w prawie takiej wysokości. Program wieloletni Szpital Pediatryczny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego – kwota wydatkowana: 88.400 tys. zł. To jest około 70% planu. Program wieloletni Nowa Siedziba Szpitala Uniwersyteckiego Kraków-Prokocim. Zaplanowane na realizację tego programu wydatki wynosiły prawie 45.000 tys. zł. Niestety nie zrealizowano żadnych wydatków w ramach tego programu w roku 2012 w związku z dużymi trudnościami związanymi z realizacją tego zamówienia. Dotyczy to skargi, którą wniosło Towarzystwo Ochrony Przyrody w Krakowie, związanej z wycinką drzew. Ten proces po prostu trwa. Przeznaczono również środki na wieloletni program medyczny rozbudowy i przebudowy szpitala uniwersyteckiego w Bydgoszczy, przebudowy i rozbudowy uniwersyteckiego szpitala klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Przypomnę, że w przypadku Bydgoszczy wydatki zostały zrealizowane w 97%, to jest w wysokości 96.000 tys. zł, a w przypadku Uniwersytetu w Białymstoku wydatki wynosiły 79.000 tys. zł. W przypadku Akademickiego Centrum Kliniczno-Innowacyjno-Dydaktycznego w Gdańsku wykonanie wydatków był zgodne z planem i wyniosło 56.000 tys. zł. Realizowano również program wieloletni Przebudowa Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. Wykonanie wyniosło 5500 tys. zł, podczas gdy zaplanowane wydatki wynosiły 30.000 tys. zł. To są największe pozycje.

W tym sprawozdaniu przedstawiono również realizację planu finansowania Agencji Oceny Technologii Medycznych na kwotę 11.000 tys. zł.

W budżecie środków europejskich z zaplanowanych 422.000 tys. zł wydatkowano 355.000 tys. zł. Ponadto pamiętamy, że w trakcie prac nad projektem budżetu trwała dyskusja dotycząca wykorzystania środków Funduszu Pracy między innymi na zadania, które zostały ujęte w części budżetowej – Zdrowie. W tym zakresie na specjalizację medyczną i na staże podyplomowe lekarzy, lekarzy dentystów, pielęgniarek i położnych wykonano 98% zaplanowanych wydatków, to jest wydatki w łącznej kwocie 741.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki Rzecznika Praw Pacjenta, bo o tym również chciałam powiedzieć, to wydatki w tej części wynosiły 8500 tys. zł po zmianach i zostały zrealizowane w pełnej wysokości. Te wydatki wzrosły w porównaniu do toku poprzedniego (2011) o 22%, ale zadania, które realizuje Rzecznik Praw Pacjenta wymagają wsparcia i w tym zakresie te zadania zostały zrealizowane. Po stronie wydatków były to głównie wydatki na wynagrodzenia – 6200 tys. zł, a także wydatki pozapłacowe. Chciałabym powiedzieć, że środki przeznaczone na wydatki w tej części wyniosły 8500 tys. zł, kiedy jednak rozpoczęliśmy organizowanie urzędu Rzecznika Praw Pacjenta, który jest instytucją potrzebną polskim pacjentom, pierwotny plan zakładał wydatki w wysokości około 10.000 tys. zł. Do tego planu wydatków dochodzimy krok po kroku, zaczynając od pierwszego budżetu, który zakładał wydatki na organizację biura Rzecznika Praw Pacjenta w wysokości 2500 tys. zł. Zadania te określone ustawą o powołaniu Rzecznika Praw Pacjenta są na bieżąco realizowane.

Komisja Zdrowia rekomenduje przyjęcie pozytywnej opinii w tej części budżetowej i wnosi o przyjęcie powyższego sprawozdania. Panie i panowie posłowie otrzymali tę opinię Komisji. Ja również, prezentując tę opinię w imieniu Komisji Zdrowia, chciałabym powiedzieć, że jeżeli chodzi o wydatki, to gospodarowano bardzo oszczędnie środkami na realizację zadań tak, aby osiągnąć najlepszy z możliwych efekt wydatkowania środków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję pani poseł. Posłem koreferentem z ramienia naszej Komisji jest pan przewodniczący Jakub Szulc. Bardzo proszę, panie przewodniczący, ma pan głos.

Poseł Jakub Szulc (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący i przepraszam, że musiałem przebiec przez całą salę, żeby dojść do mikrofonu.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

To dla zdrowia, panie przewodniczący.

Poseł Jakub Szulc (PO):

Referat wygłoszony przez panią przewodniczącą Skowrońską był bardzo dokładny, więc poruszę naprawdę tylko kilka kwestii, które – w moim przekonaniu – jeśli chodzi o wykonanie budżetu państwa w części 46 przede wszystkim, nasuwają pewne wątpliwości i pytania, i to takie, które powinny być stosunkowo szybko zaadresowane. Jedną z największych pozycji w budżecie Ministra Zdrowia są wydatki na programy polityki zdrowotnej, które są realizowane przez Ministra Zdrowia. W roku 2012 była to kwota w wysokości prawie 900.000 tys. zł. I mamy z jednej strony w tej części wydatków stały w zasadzie z roku na rok wzrost wydatków z dość dużą dynamiką (w roku 2012 było to 14%), ale z drugiej strony mamy cały czas przesuwanie środków z innych części będących w dyspozycji Ministra Zdrowia ujętych w części 46. W ubiegłym roku było to prawie 240.000 tys. zł, które zostały przeniesione z rezerwy na kształcenie w szpitalach właśnie do programów polityki zdrowotnej. To jest może sugestia bardziej na przyszłość niż refleksja nad przeszłością, ale może więc warto byłoby w trakcie prac nad budżetem zastanowić się nad tym, żeby wydatki na tę część, którą zajmuje się Minister Zdrowia, były zatwierdzane w wysokości faktycznych potrzeb i faktycznie ponoszonych nakładów. Przypomnę, że tutaj mamy do czynienia w znakomitej większości z wydatkami, których nie sposób uniknąć, jak chociażby leczenie antyretrowirusowe czy też leczenie hemofilii.

To jest jedna sprawa. Druga sprawa. Mamy kwestionowane przez NIK – i faktycznie spotykamy się z tym po raz kolejny – kontraktowanie świadczeń w ramach czterech programów, które są prowadzone przez Ministra Zdrowia, które w moim przekonaniu są programami z jednej strony mocno potrzebnymi, z drugiej strony to nie są też rzeczy świeże. I tu pojawia się takie pytanie. Czy obecna delegacja z art. 48 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych nie jest delegacją tak naprawdę wystarczającą do tego, żeby te programy mogły być przez Ministra Zdrowia opracowywane i wdrażane, jak chociażby Narodowy Program Rozwoju Medycyny Transplantacyjnej, który bodajże w 2011 r rozpoczął swój byt na mocy rozporządzenia wydanego w tej sprawie?

I jeszcze jedna sprawa, która zwróciła moją uwagę, to istotny wzrost zobowiązań Ministra Zdrowia na koniec roku 2012. Te zobowiązania wzrosły o ponad 400% w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Oczywiście tutaj mamy bardzo łatwą do wytłumaczenia kwestię. To znaczy, wiemy, skąd ten wzrost się pojawił. Jest to nic innego, jak przejęcie zobowiązań Specjalistycznego Centrum Medycznego w Polanicy-Zdroju w momencie przekształcenia tego szpitala w spółkę. Pytanie moje jest takie, czy ta kwestia na dzisiaj jest zaadresowana? A jeżeli nie, to w jakim czasie powinna być? Jeżeli nie mamy zabezpieczenia w postaci środków i te zobowiązania w dalszym ciągu wiszą, to musimy pamiętać, że od nich także będą w przyszłości naliczane odsetki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Teraz chciałbym poprosić przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie wyników kontroli. Kto będzie referował z ramienia Najwyższej Izby Kontroli?

Dyrektor Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli Piotr Wasilewski:

Panie przewodniczący, nazywam się Piotr Wasilewski. Jestem dyrektorem Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli. Będę referował.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Zatem pan dyrektor Wasilewski. Ma pan głos.

Dyrektor Departamentu Zdrowia NIK Piotr Wasilewski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie mimo stwierdzonych nieprawidłowości oceniła wykonanie budżetu państwa w części 46 – Zdrowie. Zrealizowane wydatki były celowe, a dokonane w trakcie roku zmiany w planie wynikały z konieczności zapewnienia bieżącego finansowania zadań. W Ministerstwie Zdrowia rzetelnie i terminowo sporządzono sprawozdania budżetowe, które przedstawiały prawdziwy obraz dochodów i wydatków oraz należności

i zobowiązań, a kwoty w nich wykazywane były zgodne z danymi wynikającymi z ewidencji księgowej.

Natomiast Najwyższa Izba Kontroli zwraca uwagę na to, że bez podstawy prawnej sfinansowano świadczenia zdrowotne realizowane w ramach programów polityki zdrowotnej Ministra Zdrowia na łączną kwotę 24.879 tys. zł. Świadczenia te nie zostały ujęte w wykazie świadczeń gwarantowanych z zakresu programów zdrowotnych stanowiących załącznik do rozporządzenia Ministra Zdrowia. Nie kwestionując, co jest istotne, celowości finansowania tych świadczeń, Najwyższa Izba Kontroli uważa, że Minister Zdrowia może finansować tylko takie świadczenia z zakresu programów zdrowotnych, które są świadczeniami gwarantowanymi. Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych rozróżnia pojęcia program zdrowotny i świadczenia opieki zdrowotnej z zakresu programów zdrowotnych, przy czym świadczeniom tym nadaje status świadczeń gwarantowanych przysługujących świadczeniobiorcom w ramach środków publicznych przeznaczonych na ten cel. Istotne jest, że Ministerstwo Zdrowia podjęło działania zmierzające do zmiany ustawy o świadczeniach zdrowotnych, które mają zalegalizować finansowanie świadczeń zdrowotnych realizowanych w ramach programów zdrowotnych. Nie zmienia to jednak faktu, że w okresie objętym kontrolą nie było podstaw prawnych do finansowania tych świadczeń.

Druga istotna kwestia, na którą zwracam uwagę, to nieprzekazanie do użytkowania Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi pomimo zakończenia finansowania tego zadania z budżetu państwa. Po 37 latach od rozpoczęcia budowy w 2012 r. Minister Zdrowia zakończył finansowanie ze środków budżetu państwa programu wieloletniego pod nazwą Centrum Kliniczno-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Istotne jest, że od początku realizacji wydatkowano ogółem na ten cel 484.686 tys. zł, w tym dotacja z budżetu państwa wynosiła 483.264 tys. zł. Mimo zakończenia finansowania inwestycji z budżetu państwa szpital nadal nie został przekazany do użytkowania. Nie osiągnięto również przyjętych w ustawie budżetowej mierników. Zdolność usługowa szpitala została ograniczona o 22 łóżka, powierzchnia będzie mniejsza o ponad 2,4 tys. m kw., kubatura – o 7296 m sześciennych. Stwierdzono również, że pomimo wielokrotnych zmian w programie medycznym w szpitalu nie przewidziano oddziału ratunkowego i lądowiska dla helikopterów. Po oddaniu do użytkowania Centrum Klinicznego niezagospodarowane powierzchnie będą stanowić 57% ogółu powierzchni, które mogą być wykorzystane dopiero po zakończeniu kolejnych etapów budowy. Chciałem przypomnieć, że na zagrożenie związane z zakończeniem inwestycji NIK zwracał uwagę już podczas ubiegłorocznej kontroli wykonania budżetu państwa. Wówczas Ministerstwo Zdrowia sygnalizowało, że ta kwestia nie będzie praktycznie stanowiła problemu.

Trzecia kwestia, na którą chciałem zwrócić uwagę, to zawieranie w Ministerstwie Zdrowia umów cywilnoprawnych w przypadkach, w których warunki jednoznacznie wskazywały, że zgodnie z przepisami Kodeksu pracy mają one charakter umów o pracę. Przedmiotem tych umów była między innymi realizacja zadań sekretarskich, obsługa kancelaryjna związana z przyjmowaniem wpływającej korespondencji, analiza sprawozdań i materiałów, dekretowanie i księgowanie dokumentów.

To wszystko jeśli chodzi o część 46. W odniesieniu do planu finansowego Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych Najwyższa Izba Kontroli formułuje ocenę pozytywną. Ocenę taką sformułowano, biorąc pod uwagę sposób gospodarowania środkami Funduszu, a zwłaszcza ograniczenie wydatków tylko do rozpoznanych potrzeb. Należy jednak zauważyć, że dokonane zmiany ustawowe i objęcie programami pozostałych zagrożeń wynikających z innych uzależnień behawioralnych nie wpłynęło zasadniczo na zwiększenie zainteresowania środkami Funduszu. W ocenie Najwyższej Izby Kontroli mała liczba podmiotów ubiegających się o środki z dotacji, niewielkie zainteresowanie uczestników również zwroty dotacji świadczą o tym, że wysokość środków Funduszu znacznie przekracza rzeczywiste potrzeby. Potwierdza to ubiegłoroczny wniosek Najwyższej Izby Kontroli w sprawie potrzeby rozważenia dalszego funkcjonowania Fun-

duszu na dotychczasowych zasadach. Przypomnę, że środki zgromadzone na rachunku Funduszu na dzień 31 grudnia 2012 r. wyniosły 59.740 tys. zł.

W odniesieniu do części 66 – Rzecznik Praw Pacjenta, Najwyższa Izba Kontroli sformułowała ocenę pozytywną mimo stwierdzonych nieprawidłowości. Jako niegospodarność oceniliśmy wydatkowanie kwoty 64.922 zł z tytułu adaptacji pomieszczeń przeznaczonych dla kierownictwa biura Rzecznika Praw Pacjenta w sytuacji, gdy w ofercie wynajmujący lokal zobowiązał się we własnym zakresie do pełnego dostosowania pomieszczeń do potrzeb Rzecznika. Ponadto stwierdziliśmy uchybienia w prowadzeniu rejestru skarg oraz przypadki niezachowania ustawowych terminów przy ich rozpatrywaniu. Natomiast formułując ocenę pozytywną, braliśmy pod uwagę pełną realizację wniosków pokontrolnych NIK z wykonania budżetu państwa w 2011 r., a mianowicie ograniczenie liczby umów cywilnoprawnych zawieranych z pracownikami etatowymi biura z 21 umów zawartych w 2011 r. do 4 zawartych w 2012 r., zaprzestanie dofinansowywania kosztów nauki osób nie spełniających kryteriów określonych w zarządzeniu dyrektora generalnego, ograniczenie wydatków biura na wypłaty ryczałtów za używanie samochodów prywatnych do celów służbowych, zaprzestanie opłacania rachunków za umowy cywilnoprawne przed ich zakończeniem i wreszcie, co istotne, zwiększenie o 10 osób zatrudnienia na stanowiskach rzeczników praw pacjenta w szpitalach psychiatrycznych. Ich liczba na koniec 2012 r. wynosiła 37. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Otwieram teraz dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć w sprawie opinii Komisji Zdrowia? Po kolei: pani poseł Masłowska jako pierwsza.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, niepokój budzi zmniejszenie wydatków w części 46 – Ochrona Zdrowia, i to aż o 14% w stosunku do 2011 r. Znając sytuację polskiej służby zdrowia i trudności, jakie mają pacjenci do wielu, wielu usług, takie zmniejszenie wydatków aż o 14% jest niezrozumiałe i uważam, że było przyczyną pogorszenia tej i tak trudnej sytuacji. Zmniejszono również wydatki o 12% na szpitale kliniczne. Czyżby sytuacja w zakresie szpitali klinicznych była na tyle dobra, czy też jest to wymuszanie przekształceń tych szpitali? Czym jest spowodowane to, że z rezerwy przeznaczonej na wsparcie przekształceń w szpitalach nie wykorzystano około 30% środków? Z czego wynika ten brak zainteresowania?

Następna kwestia. Wydano kwotę blisko 500 tys. zł na przygotowanie i sprawowanie przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej w 2012 r. Czym to było spowodowane, że jeszcze w 2012 r. takie środki po zakończeniu sprawowania tegoż przewodnictwa zostały przeznaczone? Co resort zamierza zrobić ze sprawą siedziby Szpitala Uniwersyteckiego Kraków-Prokocim, gdzie w połowie realizacji tej inwestycji stopień realizacji wynosi zaledwie 3%? Jakie tutaj decyzje zamierza podjąć Ministerstwo w tej sprawie? Kwestia braku podstawy prawnej realizowanych programów zdrowotnych była już omówiona. Ta sytuacja powtarza się w kolejnych latach. Czy Ministerstwo Zdrowia zamierza tkwić w takiej procedurze, czy też rzeczywiście są podjęte jakieś decyzje w tej sprawie? Jeśli powtarzamy błędy występujące w poprzednich latach mimo negatywnej oceny NIK i oceny członków Komisji, to stawia to pod znakiem zapytania sens tego typu dyskusji.

W sprawie części 46 – Zdrowie, mamy ocenę pozytywną mimo stwierdzonych nieprawidłowości, a powodem takiej oceny jest fakt, że nieprawidłowo wykonano wydatki na kwotę 25.000 tys. zł. Co prawda ktoś powie, czy NIK powie, że jest to niecały 1% ogółu wydatków, ale proszę państwa jest to aż 25.000 tys. zł. Wobec tego powtórzę za poprzednimi wypowiedziami, co trzeba by zrobić w tej sytuacji, jakie musiałyby być nieprawidłowości, żeby ocena była negatywna. To jest aż 25.000 tys. zł. Miejmy na względzie sytuację pacjentów, którzy mają ogromne problemy z dostępnością do usług zdrowotnych.

Jeśli chodzi o Rzecznika Praw Pacjenta, to mamy również opinię pozytywną mimo stwierdzonych nieprawidłowości. Niegospodarność dotyczy kwoty 64 tys. zł, które zostały wydane na adaptację wynajmowanych pomieszczeń dla potrzeb kierownictwa urzędu. Jaka to była powierzchnia? Od kogo wynajmowano ten lokal i czy rzeczywiście

taka kosztowna adaptacja o wartości 64 tys. zł była w tym momencie niezbędna, biorąc pod uwagę cięcia czy zmniejszania wydatków na służbę zdrowia, jak wspomniałam wcześniej, aż o 14% w stosunku do poprzedniego roku? Czym było uzasadnione zwiększenie zatrudnienia w przypadku Rzecznika Praw Pacjenta o 37%? Jest tam również pewna wątpliwość dotycząca zakupu usług tak zwanych pozostałych. Chciałabym zapytać przedstawicieli Rzecznika, o jakie usługi chodzi? Na co wydano 552 tys. zł? Jakie to były usługi i u kogo zakupione?

Jeśli chodzi o Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, sytuacja się powtarza. Fundusz gromadzi środki. W ubiegłym roku wydal ze zgromadzonych prawie 60.000 tys. zł zaledwie 8% pieniędzy. Czy wobec tego Minister Zdrowia nie ma rzeczywiście pomysłu, co z tym zrobić, czy nie ma problemów do rozwiązania? Problemów jest wiele. Prawdopodobnie Minister Zdrowia nie ma pomysłu i bardzo długo się zastanawia, bo w ubiegłym roku, kiedy analizowaliśmy budżet za rok 2011 mówiono nam, że jest to pierwszy etap organizowania się i przygotowywania się do realizacji wydatków i że ta sytuacja się zmieni. Jak widzimy nadal się nie zmienia. Przedstawiliśmy pewną propozycję, jak zagospodarować te środki. Niestety została ona odrzucona. I to by były moje pytania i uwagi do tych części. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pan poseł Kuźmiuk, a potem pani poseł.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałem zapytać o te 4 programy medyczne, które kosztowały 25.000 tys. zł. Te wydatki, jak wyraźnie stwierdza Najwyższa Izba Kontroli, były realizowane bez podstawy prawnej. Do tego, jak twierdzi NIK, minister powinien uzupełnić tego rodzaju świadczenia w wykazie świadczeń gwarantowanych, a tak naprawdę zmienić ustawę o świadczeniach. Ponieważ jest to bardzo poważne uchybienie, bo wydawanie pieniędzy publicznych bez podstawy prawnej jest poważnym złamaniem dyscypliny finansów publicznych, pojawia się kwestia wprawdzie dotycząca roku bieżącego, ale jednak w świetle tego raportu NIK bardzo konkretna. Otóż 1 lipca rozpoczęło się finansowanie przez Ministra Finansów usług *in vitro*. To także, jak rozumiem, jest robione bez podstawy prawnej, bo tego rodzaju świadczeń nie ma w wykazie świadczeń gwarantowanych i do tego potrzebna byłaby zmiana ustawy o świadczeniach medycznych. Chciałem więc zapytać, jak w świetle tego poważnego zastrzeżenia NIK należy traktować obecne zachowania ministra, który nie zwraca uwagi na takie poważne zastrzeżenie i rozpoczyna realizację programu właśnie bez podstaw prawnych, bez wyraźnych podstaw prawnych? Przypominam, że tylko w pierwszym roku realizacji będzie to kwota 65.000 tys. zł. Już się zastanawiam, jak Najwyższa Izba Kontroli podejdzie do tego zagadnienia, kontrolując wykonanie budżetu w roku 2013. Chciałbym, żeby przedstawiciele resortu odpowiedzieli na takie pytanie: dlaczego wiedząc o tym, że skazano takie bardzo poważne uchybienie, rozpoczęli realizację programu na identycznych zasadach? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, pani pośle. Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Mam do pana ministra pytanie o rezerwę celową w pozycji 47 – Przekształcenie samodzielnych publicznych szpitali w spółki kapitałowe. Otóż z 400.000 tys. zł tak naprawdę na główny cel przeznaczono tylko 50.000 tys. zł. W związku z tym, że miał to być taki generalny plan, że ta ustawa miała być taką receptą na rozwiązanie problemów finansowych i rozsądne gospodarowanie w tych szpitalach, proszę mi powiedzieć, ile podmiotów zgłosiło się do projektu, ile jednostek skorzystało z tej pięćdziesięciomilionowej dotacji, jakie były kwoty wniosków, czyli jakie były rozbieżności między tym, o co starały się samorządy, a tym co zostało zrealizowane? Dziwię się, że ta informacja, która wyszła z resortu, dotycząca rezerwy celowej kompletnie takiej informacji nie zawiera poza tą, że przeznaczono 50.000 tys. zł. Ponad 100.000 tys. zł zostało niewykorzystane i zostało w końcu roku zablokowane. Pamiętam że, jak zmienialiśmy przeznaczenie tych środków, resort informował, że do końca roku liczba przekształconych jednostek będzie większa.

Nie ubolewam, bo nie jestem jakimś zwolennikiem tych przekształceń, niemniej jednak środki zostały zaplanowane, a potem zostały zmienione. Jest też pytanie o ogólną wartość całego programu.

Następne pytanie. NIK negatywnie oceniła zadania związane z budową systemu informacyjnego. Kiedy czytam, że ten system jest rozproszony i że elementy podsystemu nie współpracują ze sobą, to pytam się, z czego to się bierze, że nie radzicie sobie państwo z budową systemu informacyjnego? Negatywnie został oceniony również dostęp do świadczeń stomatologicznych. Skala finansowa może nie jest spora, ale proszę państwa, kiedy czytam, że w grupie siedmiolatków 90% polskich dzieci ma próchnicę, a w grupie pięciolatków 80%, to wydaje mi się, że za chwileczkę skutki braku tej profilaktyki stomatologicznej i tego, co się w tej chwili dzieje, mogą być finansowo znacznie bardziej bolesne. I tu ocena była również negatywna.

Chciałabym również dowiedzieć się, dlaczego państwo nie przekazaliście Głównemu Inspektorowi Sanitarnemu środków finansowych na realizację Programu Ograniczenia Zdrowotnych Następstw Palenia Tytoniu? Czym jest taki program? W tym zakresie również jest negatywna ocena.

Na końcu pytanie o wydatki na wynagrodzenia osobowe, które były wyższe o ponad 30% w stosunku do 2011 r. Panie ministrze, z wyjaśnień wynika, że wzrost z kwoty 3000 tys. zł do kwoty ponad 6000 tys. zł wynika głównie z funkcjonowania Komisji Ekonomicznej. Proszę mi powiedzieć, od kiedy ta Komisja Ekonomiczna działa? Wynika z tego, że 5 osób z kierownictwa Ministerstwa osiągnęło z tego tytułu dochody w wysokości ponad 100 tys. zł w przeliczeniu na jedną osobę. Wygląda na to, że z powodu funkcjonowania w Komisji Ekonomicznej zarobki są porównywalne do zarobków otrzymywanych z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę. To chyba jest jakaś nieprawidłowość? Nie uważam, żeby w ministerstwach te wynagrodzenia były jakieś gigantyczne, i dostrzegam ten problem, ale szukanie rozwiązania polegającego na podejmowaniu takich działań nie wydaje mi się dobrą drogą. Proszę więc o odpowiedzi na te pytania.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy są inne pytania? Nie widzę. W związku z tym poproszę teraz pana ministra Rzemka o udzielenie odpowiedzi. Panie ministrze, ma pan głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Rzemek:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pozwolą państwo, że zacznę od końca. Jeżeli chodzi o Komisję Ekonomiczną, to działa ona od października lub listopada, nie pamiętam dokładnie, 2011 r., ale w Komisji Ekonomicznej nie ma członków kierownictwa, więc nie mogą oni otrzymywać z tego źródła wynagrodzenia, tym bardziej że nie są jej członkami.

Jeżeli chodzi o dostęp do świadczeń, to rozumiem, że to było poruszane na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych poświęconym sprawozdaniu z wykonania planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia. Również system informatyczny niedawno był omawiany tutaj na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Minister Neumann przedstawiał stanowisko Ministerstwa Zdrowia dotyczące kontroli, która została zrealizowana. Omawiając wyniki kontroli NIK, informował, że stan na dzień dzisiejszy bardzo się zmienił w stosunku do tego, co zostało ujęte w raporcie.

Jeżeli chodzi o rezerwę w pozycji 47, to faktycznie w roku 2012 z 400.000 tys. zł wykorzystano na cel, który został pierwotnie określony dla tej rezerwy, 50.000 tys. zł na 18 podmiotów w poszczególnych województwach. Jeżeli będą państwo zainteresowani, to mogę przekazać szczegółową tabelę z podziałem na województwa, do których przekazano środki. Wśród tych 18 podmiotów, które otrzymały środki finansowe, było 16 szpitali.

Jeżeli chodzi o Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, to faktycznie otrzymał pozytywną opinię NIK za rozważne wydatkowanie. Natomiast chciałem państwu powiedzieć, że w roku 2012 po zmianach, które nastąpiły, zwiększyła się liczba wniosków, które są zgłaszane do Ministra Zdrowia w ramach realizacji tego programu. W 2011 r. 68 podmiotów złożyło około 95 wniosków, natomiast w 2012 r. 87 podmiotów złożyło ponad 120 wniosków.

Jeżeli chodzi o tę kontrowersyjną wypowiedź, może nie kontrowersyjną, ale tę wypowiedź Najwyższej Izby Kontroli dotyczącą finansowania programów zdrowotnych bez podstawy prawnej, to Minister Zdrowia nie zgadza się z tym stanowiskiem. Prawdą jest, że jest dualizm, to znaczy art. 48 ustawy o świadczeniach jest wystarczający, naszym zdaniem, do wprowadzenia takich programów, o których była mowa, natomiast Najwyższa Izba Kontroli mówi o art. 31d, który odnosi się do świadczeń gwarantowanych. Chciałem tylko zapewnić państwa, że wszystkie te programy, które zostały wymienione, rzeczywiście są corocznie kwestionowane przez Najwyższą Izbę Kontroli, ale zapewniam, że były one badane przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i zostały naszym zdaniem wprowadzone zgodnie z prawem, zgodnie z art. 48. Po to, żeby wyeliminować wątpliwości w kolejnym okresie badanym przez NIK, Ministerstwo Zdrowia przystąpi w niedługim czasie do procedowania zmian w ustawie. Będziemy chcieli doprecyzować jeden z tych artykułów: albo art. 48 albo 31, żeby już nie było wątpliwości, albo inaczej, żeby Najwyższa Izba Kontroli nie miała wątpliwości co do zasadności i legalności ich wprowadzania. Przy czym ustawodawca, pisząc tę ustawę, miał dokładnie to na myśli, że na podstawie art. 48 będzie można takie programy finansować.

Jeżeli chodzi o inwestycje przeprowadzane w Krakowie-Prokocimiu, to prawdą jest, że ta inwestycja trwa już od 2006 r., ale corocznie tłumaczyliśmy państwu na każdym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, że problemy wynikają głównie z decyzji w sprawie wycinki drzew, która została zablokowana przez podmioty, które były tym zainteresowane, a więc głównie przez ekologów. W roku 2012 sprawa ostatecznie się zakończyła. Dzisiaj drzewa zostały już wycięte. Faktycznie inwestycja rusza. Na początku czerwca rektor uczelni poinformował nas o wycięciu 8 tys. drzew, przedstawił zmodyfikowany harmonogram. Umówieni jesteśmy na spotkanie w połowie lipca, aby rozpocząć budowę. W tej chwili natomiast jest procedowany wybór wykonawcy generalnego.

Jeżeli chodzi o budowę w Łodzi, to sytuacja w roku 2012 była napięta, to prawda. Uczelnia jako inwestor główny wydatkowała ze środków budżetowych kwotę prawie w 100%, bo dokładnie w 99,99%. Natomiast w roku 2013 z własnych środków wydatkowała około 10.000 tys. zł. Dwa dni temu dyrektor departamentu wizytował tę inwestycję. Z rozmowy i z pisma, które rektor przekazał, wynika, że w ciągu 2 miesięcy ta inwestycja powinna zostać oddana do użytkowania i że rozpocznie się przenoszenie oddziałów z innych miejsc, które wcześniej były wyznaczone w planie. Zaprosiłem rektora i władze Łodzi, czyli wojewodę, marszałka, prezydenta, do udziału w spotkaniu, które odbędzie się jutro, aby omówić szczegóły dotyczące tego przenoszenia tak, żeby to zwłaszcza pod koniec roku nie zaburzyło dostępu do świadczeń zdrowotnych.

Jeżeli chodzi o zmniejszenie wydatków w szpitalach klinicznych – pani poseł Masłowska mówiła o dwunastoprocentowym zmniejszeniu – to chodzi o programy wieloletnie właśnie dlatego, że część programów się zakończyła. Przypomnę państwu, że chociażby w 2012 r. zakończyła się inwestycja w Gdańsku. Inwestycja bardzo ładnie była realizowana. Zakończyło się duże finansowanie, dlatego niewprowadzenie nowych inwestycji – mówię tu o szpitalach klinicznych – pokazało w naszej strukturze wydatków zmniejszenie o 12%. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor Długołęcki prosi o głos.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Waldemar Długołęcki:

Chciałbym przedstawić dodatkowe wyjaśnienia dotyczące oceny wykonania budżetu w części 46 – Zdrowie, w związku z wypowiedzią pani poseł Masłowskiej. Proszę również o głos w tej kwestii, ponieważ wątpliwości dotyczące ocen pojawiały się także w trakcie dyskusji poświęconych wykonaniu budżetu w innych częściach. Chciałbym powiedzieć, że kalkulacja oceny, czyli w tym przypadku pozytywnej z nieprawidłowościami, jest zawarta w załączniku nr 6 do informacji. To jest na stronie 39. Najwyższa Izba Kontroli stosuje jednolite kryteria do oceny wykonania budżetu w poszczególnych częściach, w przeważającej mierze oparte na kryteriach wartościowych. One są znane kontrolowanym jednostkom i są zamieszczone na stronie internetowej Najwyższej Izby Kontroli,

a także w analizie wykonania budżetu państwa. Tutaj Departament Zdrowia, który przeprowadzał kontrolę, potraktował jako wydatki nieprawidłowe wydatki w części Zdrowie w kwocie 25.126 tys. zł. Wliczone więc zostały tutaj te wydatki na realizację programów zdrowotnych, o których mówił dyrektor Wasilewski, a które Minister Zdrowia uznaje za prawidłowe. My traktujemy te wydatki jako nieprawidłowe. Tak wyliczone wydatki stanowiły 0,56% ogółu wydatków w tej części. Zgodnie ze stosowanymi kryteriami ogólnymi nie daje to podstaw do innej oceny, a właśnie do oceny pozytywnej mimo stwierdzonych nieprawidłowości. Stąd wzięła się właśnie taka, a nie inna ocena. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Chciałam dopytać. Panie ministrze, nie wymyśliłam sobie pytania o członków Komisji Ekonomicznej. Przytoczę: „Wydatki na wynagrodzenia dla członków Komisji za udział w posiedzeniach wyniosły 1900 tys. zł. Posiedzenia te odbywały się poza godzinami pracy w Ministerstwie. Spośród 17 członków Komisji 6 było pracownikami Ministerstwa, w tym 5 pełniło funkcje kierownicze w urzędzie. W 2012 r. osiągnęli oni dodatkowe wynagrodzenia w kwocie od 101 tys. zł do 121 tys. zł". I tu podane akta kontroli i która strona. To jest cytat z wystąpienia pokontrolnego. Być może nie do końca byłam precyzyjna, bo jest to odesłanie i mowa jest o tym, że jest to Komisja Ekonomiczna oraz zespoły negocjacyjne. Jeżeli pan mówi, że te 5 osób nie było w Komisji Ekonomicznej, to być może byli w tych zespołach negocjacyjnych. Stąd moje pytanie.

Proszę o przekazanie mi tej liczby i wykazu szpitali, które skorzystały z tych środków i, jak rozumiem, przekształciły się, bo jestem ciekawa, jak te szpitale sobie radzą w rzeczywistości roku 2013. Myślę, że to jednak powinno stanowić istotną informację, bo to była rezerwa celowa, a nie szczegóły dotyczące programu antyretrowirusowego, bo jednak rezerwa była przeznaczona na przekształcenia.

Chciałam natomiast wypowiedzieć się jeszcze na temat hazardu, tego Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych. NIK zmieniła istotnie swoją ocenę, bo w zeszłym roku przedstawiła negatywną ocenę w związku z niewykorzystaniem środków, a w tym roku przedstawił pozytywną ocenę. Podzielam pogląd, który wyraziła NIK, bo obawiałam się, że z powodu nacisków, że tak nieduże wydatki zostały zrealizowane, może się zdarzyć, że wyższe wydatki będą realizowane, ale jakby niegospodarnie i tylko dlatego, że jest potrzeba ich wydatkowania. Niezależnie jednak od tych dwóch opinii gołym okiem widać wyraźną nadwyżkę i że potrzeby są znacznie mniejsze niż ten odpis. Z tym trzeba po prostu coś zrobić. Był taki projekt, żeby przywrócić te 2% do Funduszu, z którego zostały te środki zabrane, a więc do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu. Należy przekazywać takie pieniądze, które są możliwe do wykorzystania, bo wyraźnie z tego badania wynika, że nie ma w tym zakresie aż takich dużych potrzeb, co zresztą przyznano. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan poseł Kuźmiuk.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Mówiąc szczerze, jestem zdziwiony odpowiedzią pana ministra na moje pytanie dotyczące finansowania tych 4 programów zdrowotnych. NIK wyraźnie pisze, że to są wydatki publiczne realizowane bez podstawy prawnej. Jest to bardzo poważne złamanie ustawy o finansach publicznych. Pan minister mówi, że jego zdaniem tak nie jest. „Finansujemy to, i co nam zrobicie? Jak będziecie się upierali, to zmienimy najwyżej ustawę o świadczeniach zdrowotnych w 2013 r.". Przypominam, że wydatki zostały dokonane w 2012 r. Nie będę oczywiście zadawał dodatkowego pytania panu ministrowi, tylko zapytam przedstawicielkę resortu finansów, czy resort finansów zareaguje na to, zwłaszcza że minister, jak powiedziałem, w tym roku rozpoczyna finansowanie programu, do którego można mieć identyczne zastrzeżenia na kwotę 60.000 tys. zł. Czy rzeczywiście ten rząd obowiązuje prawo, które Sejm ustanowił, czy może sobie do tego podchodzić, jak sobie uważa? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zuba.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo. Też chcę zabrać głos w tym temacie. Chciałabym w związku z tym skierować pytanie do pana przewodniczącego, bo nie pierwszy raz spotykamy się z takim właśnie stanowiskiem ministra danego resortu, że minister, nie zważając na opinię i ocenę NIK, chociaż jest zbudowana na podstawie obowiązującego w Polsce prawa, mówi: „Nie, ja się z tym nie zgadzam". Pan minister przyznaje, że obecne prawo nie pozwala mu tego robić, ale on robi dobrze. Czy pan przewodniczący będzie występował do nas o udzielenie pozytywnej opinii w tym temacie?

I drugie pytanie do ministra zdrowia. Panie ministrze, kolejny rok słuchamy, że wydatki na zakup sprzętu medycznego są realizowane bez rozpoznania potrzeb, rzetelnego rozpoznania potrzeb. W ciągu roku śledziliśmy w prasie, i nie tylko, informacje, że szpitale coraz częściej zakupują sprzęt, nie mając niejednokrotnie dla tego sprzętu miejsca, nie dysponując wykwalifikowanymi w tym zakresie lekarzami, ale sprzęt jest gdzieś magazynowany. Czy państwo dokonujecie racjonalnej oceny zakupu tego sprzętu? Jak można wobec tego ocenić i czy można według państwa ocenić, że wydatki na zakup sprzętu realizowane są w sposób racjonalny? I tutaj można powiedzieć tak: „kiedy zakupy, czynimy je bez wnikliwej analizy, natomiast kiedy chodzi o zwiększenie środków na usługi medyczne, na konkretne usługi medyczne kierowane do człowieka chorego, państwo trzymacie dyscyplinę". Dlatego proszę o odpowiedź na to pytanie, jakie działania państwo podejmujecie? Zresztą NIK w swoich opiniach niejednokrotnie wskazuje na brak racjonalnego wydatkowania środków na zakup sprzętu. Tutaj państwo też przechodzicie nad tym do porządku dziennego. Jakie zatem działania państwo podejmujecie, żebyśmy w trakcie dokonywania oceny sprawozdania z wykonania budżetu państwa w 2013 r. znowu nie usłyszeli takiej opinii NIK, że zakupy były realizowane w sposób nieracjonalny? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Zanim udzielę głosu kolejnemu mówcy, chciałbym krótko odpowiedzieć na pytanie pani poseł skierowane do mnie. Dzisiaj nie rozstrzygamy o charakterze opinii, którą przyjmiemy. Ewentualne wnioski w sprawie negatywnego zaopiniowania będziemy rozstrzygali po zakończeniu całego cyklu posiedzeń związanych z wykonaniem budżetu, także w dniu dzisiejszym żaden wniosek pod głosowanie przeze mnie nie będzie poddawany. Chciałem tylko przypomnieć, że mamy pozytywną opinię Komisji Zdrowia i mamy pozytywną opinię z zastrzeżeniami Najwyższej Izby Kontroli, jeśli chodzi o tę część budżetu.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Każdy spuszcza zasłonę milczenia nad tym tematem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani poseł, jeszcze raz podkreślam, że wnioski dotyczące negatywnego bądź pozytywnego zaopiniowania będziemy przyjmować na naszym ostatnim posiedzeniu, nie w dniu dzisiejszym. Oczywiście nie ma mowy o żadnych zasłonach milczenia, o czym chyba wielokrotnie się tutaj przekonaliśmy. Pan przewodniczący Szulc.

Poseł Jakub Szulc (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, ponieważ na okoliczność tych 24.000 tys. zł wydatkowanych na programy zdrowotne toczyła się w trakcie pracy w Komisji dość długa dyskusja, chciałbym tylko poprosić Wysoką Komisję o jedną dosłownie chwilę uwagi. Art. 48 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w takim brzmieniu, w jakim obowiązuje obecnie:

„1. Programy zdrowotne mogą opracowywać, wdrażać i finansować ministrowie, jednostki samorządu terytorialnego lub Fundusz".

Ust. 1a nie dotyczy tej kwestii.

„2. Programy zdrowotne dotyczą w szczególności:

1) ważnych zjawisk epidemiologicznych,

2) innych, niż określono w pkt 1), istotnych problemów całej lub określonej grupy świadczeniobiorców przy istniejących możliwościach ich eliminowania bądź ograniczania”.

Czyli mówiąc krótko, nie muszą być w myśl tego zapisu kierowane do osób, którym przysługują świadczenia z tytułu tejże ustawy, ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych.

„3) wdrożenia nowych procedur medycznych i przedsięwzięć profilaktycznych”.

Dalsze ustępy tego artykułu dotyczą procedury, która musi być zastosowana przy opracowywaniu a następnie wdrażaniu takiego programu zdrowotnego, w tym także rozstrzygania postępowania konkursowego. Mamy tutaj również zastosowanie wyłączenia ustawy – Prawo zamówień publicznych. Oczywistą kwestią jest to, że w momencie, kiedy dochodzi do oceny takiego bądź innego działania, może zaistnieć spór co do tego, czy taki wydatek jest zgodny z ustawą czy też z innymi przepisami prawa, natomiast według mojej oceny art. 48 ustawy jest absolutnie wystarczającą podstawą, żeby te programy zdrowotne mogły być w takiej formie realizowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Ze strony posłów nie ma zgłoszeń. Jeszcze raz proszę pana ministra Rzemka o zabranie głosu. Pan minister ma głos.

Podsekretarz stanu w MZ Cezary Rzemek:

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu posłowi za przytoczenie. Chciałem również przytoczyć art. 48, ale chciałem też zwrócić uwagę na jedną rzecz. Gdyby art. 48 nie było, to żaden starosta, wojewoda, prezydent miasta czy burmistrz nie mógłby wdrożyć programu zdrowotnego. Widzimy więc tutaj ten dualizm. Z jednej strony jest ten art. 48, który mówi, że te programy mogą być prowadzone – oczywiście one są oceniane przez AOTM – a z drugiej strony jest też art. 31, który mówi o świadczeniach gwarantowanych. Gdyby to były świadczenia tylko gwarantowane, to znaczy, że musiałyby być w koszyku i tylko finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Jest ten dualizm. Rozumiem, że to co powiedziałem, czyli doprecyzowanie tak, aby Najwyższa Izba Kontroli nie miała wątpliwości, to nie znaczy, że nie ma podstawy w tej chwili, tylko żeby uporządkować, żeby interpretacja była jasna. Na dzień dzisiejszy mamy opinię w tej sprawie. Jeżeli państwo chcą też przekażemy opinie prawne, z których wynika, że oczywiście z art. 48 mogą być finansowane te programy.

Jeżeli chodzi o Komisję Ekonomiczną, to przepraszam. Mówiąc o kierownictwie, miałem na myśli ministrów i wiceministrów. Jeżeli chodzi o tę kwotę, którą pani poseł przedstawiła, to dotyczy ona dyrektorów, którzy jednocześnie byli członkami Komisji Ekonomicznej.

Jeżeli chodzi o informacje o szpitalach, które w 2012 r otrzymały tę dotację, to przekażemy ją na piśmie, żeby to była precyzyjna informacja.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Zuby dotyczące zakupu sprzętu, to Najwyższa Izba Kontroli oczywiście mówiła, podkreślała, że jeżeli chodzi o środki europejskie wydatkowane przez marszałków w poszczególnych rejonach i starostów, którzy również zgłaszają swoje szpitale do udziału w tych konkursach, to są słabo kontrolowane, ale Minister Zdrowia, jeżeli przeznacza pieniądze na sprzęt, zawsze analizuje potrzeby i zawsze rozpoznaje zapotrzebowanie nie tylko jeżeli chodzi o sam sprzęt, ale także zapotrzebowanie społeczeństwa z danego terenu na badania tym sprzętem lub wykorzystanie tego sprzętu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Bardzo proszę, pan poseł Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo króciutko, panie przewodniczący. Ponieważ padła prośba o zajęcie stanowiska przez Ministerstwo Finansów w sprawie wykorzystania 25.000 tys. zł bez podstawy prawnej, prosiłbym o takie stanowisko.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie pośle, właśnie miałem zamiar udzielić głosu pani minister. Myślałem, że chciał pan jeszcze dodać coś w tej dyskusji. Bardzo proszę, pani minister Majszczyk, jak rozumiem, tak?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w tych analizach dotyczących ubiegłego roku, bo oczywiście tych nowych programów nie badaliśmy, chociaż one są realizowane na podstawie tego samego art. 48, które wykonaliśmy w wyniku zeszłorocznej dyskusji, wynika, że nie było jednoznacznych podstaw do tego, żeby zakwestionować możliwość tworzenia programów na podstawie art. 48. Jeżeli takie wątpliwości są, oczywiście, jak pan minister Rzemek mówił, po to, żeby uniknąć takich dyskusji i wątpliwości, te przepisy mają być doprecyzowane, ale na dzisiaj nie znaleźliśmy podstaw, żeby uznać, że nie mogą być tworzone na tej podstawie. To jest to, o czym mówił również pan poseł Szulc. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Mam taką uprzejmą prośbę w takim razie do Ministerstwa Finansów, do Ministerstwa Zdrowia i Najwyższej Izby Kontroli o próbę dojścia do jednolitego stanowiska w tej sprawie. Nie może być tak, że otrzymujemy sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli, w którym, wprawdzie nie podważając celowości wydatków, kwestionuje się legalność, a z drugiej strony mamy stanowisko Ministerstwa Finansów i resortu zdrowia, że ustawa w art. 48 dopuszcza finansowanie programów zdrowotnych poza tym systemem gwarantowania, jak w przypadku programów samorządów czy jakichś innych specjalnych programów. Szczerze powiem, jestem tutaj w pewnej rozterce, dlatego że chciałbym, żeby w takich sprawach istniała jednak jedna interpretacja tego, co możemy finansować i czego nie możemy finansować.

I druga rzecz. Rozumiem, że opinia Najwyższej Izby Kontroli, jak pan dyrektor Długołęcki nam tu wielokrotnie powtarzał, nie jest opinią, która jest równoważna wyrokowi Trybunału. To nie jest opinia, którą ministerstwo jedno czy drugie ma w sposób bezwzględny wykonać. Rozumiem, że mamy taką deklarację. W takiej sytuacji, kiedy jest jakby rozbieżna opinia co do tego, że mamy celowe programy, które są realizowane, ale brakuje podstawy prawnej, albo nie ma pełnej jasności w sprawie podstawy prawnej, trzeba albo przestać finansować te programy albo dostosować podstawę prawną do polityki, którą rząd prowadzi. Chciałbym tylko wyrazić taką nadzieję, że w przyszłym roku nie będziemy powtarzać tej dyskusji i że sprawa będzie już wyjaśniona.

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

W kwestii formalnej. Chciałem powiedzieć, że Najwyższa Izba Kontroli swoją rolę wykonała, ponieważ po przeprowadzeniu kontroli przez Departament prezes NIK wystosował wystąpienie pokontrolne. Została w nim zawarta pewna ocena prawna dotycząca tych programów zdrowotnych. Minister Zdrowia zgłosił do tego wystąpienia zastrzeżenia. One zostały rozpatrzone w trybie przewidzianym w ustawie o Najwyższej Izbie Kontroli przez Kolegium NIK. Została dokonana ocena stanu prawnego przez NIK. Kolegium orzekło i my jesteśmy związani…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, Kolegium orzekło, że podtrzymuje swoje stanowisko.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

Tak.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, i Ministerstwo też podtrzymuje swoje stanowisko.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

Stanowisko NIK jest ostateczne. Reszta należy do parlamentu i do Ministerstwa.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, dokładnie to powiedziałem. W tym, co powiedziałem, panie dyrektorze, oczywiście nie było żadnej nuty krytycznej wobec Najwyższej Izby Kontroli, która postępuje zgodnie z przepisami tak, jak pan powiedział, ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli w tej sprawie. Niemniej jednak dochodzi do takich rozbieżności na posiedzeniu naszej Komisji. Ponieważ chodzi o pieniądze publiczne, a my się tutaj tym zajmujemy, i niebagatelną kwotę w tym konkretnym przypadku, dobrze byłoby te wątpliwości rozwiać przynajmniej na następny raz.

Proszę państwa, wobec braku innych głosów stwierdzam zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w części objętej opinią Komisji Zdrowia. Dziękuję posłom referentom. Przypominam jeszcze raz, że rozstrzygać o negatywnej lub pozytywnej opinii będziemy dopiero na ostatnim posiedzeniu.

Teraz przystępujemy do rozpatrzenia opinii Komisji Skarbu Państwa o sprawozdaniu z wykonania części budżetowej 74, 36, przychodów i rozchodów budżetu państwa, w zakresie przychodów z prywatyzacji oraz państwowych funduszach celowych – Funduszu Reprywatyzacji, Funduszu Rekompensacyjnego, Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców i Funduszu Skarbu Państwa. Posłem referentem z ramienia Komisji Skarbu Państwa jest pan poseł Zbigniew Konwiński. Chciałbym prosić go o zabranie głosu i przedstawienie opinii Komisji. Panie pośle.

Poseł Zbigniew Konwiński (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja Skarbu Państwa 19 czerwca rozpatrywała sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za ubiegły rok wraz z analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2012 r. w zakresie: część budżetowa 36 – Skarb Państwa, dochody i wydatki, dotacje podmiotowe, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych; część budżetowa 74 – Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, dochody i wydatki, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych, przychody i rozchody budżetu państwa w zakresie przychodów z prywatyzacji i ich rozdysponowania; państwowe fundusze celowe: Fundusz Reprywatyzacji, Fundusz Rekompensacyjny, Fundusz Restrukturyzacji Przedsiębiorców i Fundusz Skarbu Państwa. Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami dysponentów części budżetowych oraz wysłuchaniu stanowiska Najwyższej Izby Kontroli Komisja pozytywnie opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za ubiegły rok w powyższym zakresie i wnosi o jego przyjęcie.

Bardzo skrótowo jeszcze o tych częściach, o których wspomniałem. Jeśli chodzi o Prokuratorię Generalną nie przewidziano dochodów, gdyż przepisy regulujące kompetencje Prokuratorii Generalnej nie przewidują źródeł dochodów. Te 44 tys. zł, które się pojawiają, to zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Wydatki w wysokości 26.396 tys. zł były niższe od planu o 16,4% i stanowiły 71% wykonania 2011 r.

Część budżetowa 36 – Skarb Państwa, dochody. O samych dochodach powiem krótko. Zrealizowano je w mniejszym zakresie o 7,7% niż przyjęty plan na 2012 r., ale były wyższe o ponad 30% w porównaniu do wykonania roku 2011. Na to się składają głównie wpływy z dywidend ze spółek Skarbu Państwa w kwocie 7.424.000 tys. zł. W 99% pochodziły z 11 spółek takich, jak Polska Grupa Energetyczna S.A. – 2.117.000 tys. zł, KGHM – 1.800.000 tys. zł, PZU – 681.000 tys. zł, PKO BP S.A. – 650.000 tys. zł, Energia S.A. – 543.000 tys. zł, Gaz System – 408.000 tys. zł, Krajowa Spółka Cukrowa – 375.000 tys. zł, Totalizator Sportowy – 251.000 tys. zł, Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych Przyjaźń S.A. – 241.000 tys. zł, Tauron 163.000 tys. zł i Enea S.A. – 109.000 tys. zł.

Panie przewodniczący, plan działań prywatyzacyjnych zakładał osiągnięcie w 2012 r. wpływów o wartości 10.000.000 tys. zł. Uzyskano 9.158.000 tys. zł. Zrealizowano zatem plan w 91%. Przychody z prywatyzacji to były głównie przychody z prywatyzacji pośredniej w kwocie blisko 8.500.000 tys. zł i pochodziły ze sprzedaży 115 spółek, przy czym głównie ze sprzedaży 6 spółek takich, jak PKO BP S.A., Polska Grupa Energetyczna, Bank Gospodarki Żywnościowej, Zakłady Górniczo-Hutnicze Bolesław S.A., Meble Emilia Sp. z o.o., Kopalnia Węgla Brunatnego Konin w Kleczewie S.A. Wpływy zostały rozdysponowane: 3.490.000 tys. zł przekazano do budżetu państwa, 1.707.000 tys. zł to środki

pozostające w gestii Ministra Skarbu Państwa, które zasiliły Fundusz Reprywatyzacji, Fundusz Restrukturyzacji Przedsiębiorców i Fundusz Skarbu Państwa. Tam są z góry określone odpisy procentowe. 3.600.000 tys. zł zasiliło Fundusz Rezerwy Demograficznej, 183.000 tys. zł – Fundusz Nauki i Technologii Polskiej i 29.000 tys. zł – Fundusz Pracy.

Warto jeszcze wspomnieć, że Najwyższa Izba Kontroli wytknęła zdaniem NIK nieprawidłowość – przekazanie spółce PLL LOT 400.000 tys. zł w formie pożyczki przed uzyskaniem końcowego stanowiska Komisji Europejskiej. Odniósł się do tego Minister Skarbu Państwa, który – powiem w skrócie – poinformował, że było to działanie o charakterze jednostkowym, które zostało podjęte w wyjątkowych okolicznościach i ze szczególnych pobudek zasługujących na uwzględnienie z uwagi na konieczność zapobieżenia szkodzie w mieniu publicznym.

Tyle ode mnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Posłem koreferentem z ramienia naszej Komisji jest pan poseł Armand Kamil Ryfiński. Panie pośle, bardzo proszę o koreferat.

Poseł Armand Kamil Ryfiński (RP):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o część budżetową 36 – Skarb Państwa, to dochody budżetowe zostały zrealizowane w wysokości 7,7% niższej od planowanej. W porównaniu do wykonania w roku 2011 były wyższe o ponad 30%. Natomiast realizacja planu tych dochodów nie budzi zastrzeżeń. Wydatki ogółem zrealizowano w sposób oszczędny, na co wskazuje wykonanie w wysokości 92,3% planu po zmianach. Były one niższe niż w roku 2011 o prawie 22%. Żeby nie powielać tutaj informacji przedstawionych przez kolegę referenta, warto nadmienić, że wydatki zaplanowane w wysokości 71.348 tys. zł zostały zmniejszone w wyniku późniejszych decyzji Ministra Finansów do kwoty 69.998 tys. zł, a następnie zostały zamknięte realizacją na poziomie 92,3% w kwocie 64.632 tys. zł. W porównaniu do poprzedniego roku wydatki w tej części były niższe o prawie 22%. Minister Skarbu Państwa w formie dotacji przekazał kwotę 3100 tys. zł dla Polskiej Agencji Prasowej na finansowanie działalności bieżącej. Najwyższa Izba Kontroli uznała, że Minister Skarbu Państwa nierzetelnie dokonał tego rozliczenia dotacji podmiotowej dla PAP, z czym nie zgodził się Minister Skarbu Państwa i zgłosił zastrzeżenia do wystąpienia pokontrolnego NIK.

Jeżeli chodzi o szczegółowe paragrafowe wykonanie poszczególnych pozycji wydatków w rozdziale Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej, to w porównaniu do budżetu po zmianach generalnie nie budzą zastrzeżeń. Uwagę zwraca niski stopień wykonania planu po zmianach niektórych pozycji wydatków, na przykład wynagrodzeń osobowych – wykonanie zaledwie w 20%, zakup usług telekomunikacyjnych w ruchomej sieci telefonicznej – wykonanie w 47,6%, i telefonii stacjonarnej – wykonanie na poziomie 63,6%, usług zdrowotnych – bardzo podobnie, opłat za administrowanie i czynsze – wykonanie także na poziomie około 65%. Poziom kosztów w tych pozycjach został na etapie planowania wyraźnie przeszacowany i na to należałoby zwrócić uwagę. Najwyższa Izba Kontroli wykonanie budżetu państwa w części 36 – Skarb Państwa oceniła pozytywnie.

Jeżeli chodzi o Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, czyli część 74 budżetu, to wykonanie budżetu wyniosło 26.396 tys. zł i było niższe od planu po zmianach o ponad 16%, co stanowiło 71% wykonania w 2011 r. Największym składnikiem majątkowym są tutaj wydatki na wynagrodzenia osobowe pracowników wraz z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym. Także tutaj żadnych zastrzeżeń również nie było.

Jeżeli chodzi o przychody i rozchody budżetu państwa w zakresie przychodów z prywatyzacji i ich rozdysponowanie, to kolega referent szczegółowo omówił tę kwestię. W piśmie dotyczącym tej pożyczki … Sekundkę.

Dochody z tytułu dywidend zaplanowane w kierunkach prywatyzacji majątku Skarbu Państwa w 2012 r. zaplanowano na poziomie 8.000.000 tys. zł. Zrealizowano je na poziomie 7.788.000 tys. zł. Plan działań prywatyzacyjnych zakładał osiągnięcie w 2012 r. wpływów z prywatyzacji na poziomie 10.000.000 tys. zł. Uzyskano realizację na poziomie

91,6%. Rozdysponowane one zostały głównie do budżetu państwa w wysokości prawie 3.500.000 tys. zł, kwota 1.707.500 tys. zł pozostała w gestii Ministra Skarbu Państwa między innymi na Fundusz Reprywatyzacji, Fundusz Restrukturyzacji Przedsiębiorców i Fundusz Skarbu Państwa, ponad 3.600.000 tys. zł przeznaczono na Fundusz Rezerwy Demograficznej, ponad 183.000 tys. zł na Fundusz Nauki i Technologii Polskiej, 29.000 tys. zł na Fundusz Pracy oraz ponad 144.000 tys. zł na rezerwy poręczeniowe i gwarancyjne Skarbu Państwa. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła realizację planowanych przychodów z prywatyzacji w 2012 r.

Natomiast jeżeli chodzi o opinię w sprawie wykonania budżetu w zakresie planów finansowych Funduszu Reprywatyzacji, Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców, Funduszu Skarbu Państwa i Funduszu Rekompensacyjnego funkcjonujących w Ministerstwie Skarbu Państwa, to należy stwierdzić, że przychody zrealizowano w kwocie ponad 279.000 tys. zł – na poziomie 93,4% planu po zmianach. W porównaniu do 2011 r. były to przychody o prawie 14% niższe. Wydatki Funduszu Skarbu Państwa w kwocie 208.705 tys. zł przeznaczone zostały głównie na realizację zadań określonych ustawowo: pokrycie kosztów prywatyzacji – niespełna 65.000 tys. zł, gospodarowanie mieniem Skarbu Państwa – 1629 tys. zł, to jest 43,2% planu po zmianach, dofinansowanie procesów likwidacyjnych i postępowań upadłościowych w przedsiębiorstwach i spółkach, których Skarb Państwa jest wspólnikiem lub akcjonariuszem – 1791 tys. zł, to jest 82,3% planu, wydatki na zakupy inwestycyjne Funduszu – niespełna 81% planu na poziomie 1640 tys. zł. Wydatki, jak tutaj już nadmieniał kolega, zostały przeznaczone głównie na podwyższenie kapitału zakładowego Agencji Rozwoju Przemysłu o kwotę 495.900 tys. zł, oraz Bumar Sp. z o.o. o kwotę 186.787 tys. zł. To takie główne wydatki.

Jeżeli chodzi o pożyczkę dla PLL LOT, to rzeczywiście nadeszła już opinia. Zgodnie z informacją uzyskaną od Ministra Skarbu Państwa w dniu 15 maja Komisja Europejska wydała decyzję dotyczącą pomocy państwa, w której nie wnosi zastrzeżeń do zgłoszonego środka pomocowego na ratowanie PLL LOT, czyli 400.000 tys. zł w formie pożyczki, uznając tym samym, że zgłoszony środek stanowi pomoc państwa zgodną z przepisami prawa wspólnotowego.

To wszystko. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Poproszę teraz o opinię Najwyższej Izby Kontroli. Pan dyrektor Długołęcki?

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

Pani dyrektor Sikorska.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tym razem pani dyrektor Sikorska. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

Dyrektor Departamentu, który przeprowadzał tę kontrolę.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo.

Wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli Elżbieta Sikorska:

Już zostałam przedstawiona. Departament Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji. Najpierw o części 74 – Prokuratoria Generalna. Izba oceniła pozytywnie wykonanie budżetu państwa w 2012 r. Nie mieliśmy żadnych uwag ani zastrzeżeń do wykonania budżetu.

Jeśli chodzi o część 36 – Skarb Państwa, to wykonanie budżetu w tej części Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie. Dostrzegliśmy pewne uchybienia, które jednak nie miały decydującego wpływu na ocenę.

O tych kilku nieprawidłowościach chciałam jednak powiedzieć. Pierwsza sprawa to jest kwestia dotacji, a raczej rzetelnego rozliczania dotacji dla Polskiej Agencji Prasowej. Ten problem podnosimy w tym roku już po raz kolejny. Natomiast Ministerstwo

Skarbu Państwa wskazywało nam na pewną niespójność przepisów czy raczej na pewne przepisy, które uniemożliwiają inny sposób rozliczenia dotacji. Nasza ocena była przedmiotem zastrzeżeń Ministerstwa Skarbu Państwa. Te zastrzeżenia zostały przez Kolegium NIK odrzucone i Ministerstwo Skarbu Państwa zadeklarowało, że będzie wraz z Ministerstwem Finansów prowadziło prace, ażeby przygotować projekt takich zmian ustawowych, które umożliwią rzetelne rozliczanie dotacji dla Polskiej Agencji Prasowej. Inne nieprawidłowości dotyczyły nieuwzględniania w księgach rachunkowych pewnych danych dotyczących dowodów księgowych. Nie zrealizowano wszystkich wniosków z poprzedniej kontroli budżetowej. Pokazaliśmy również, że zaplanowane w projekcie budżetu MSP dochody były w wysokości czterokrotnie niższej od ostatecznie ujętych w ustawie budżetowej, co naszym zdaniem wskazywało na niedoszacowanie tych dywidend przez Ministra Skarbu Państwa. Również zwiększenie funduszu nagród dla korpusu służby cywilnej, mimo że liczba osób, którym wypłacano te nagrody, zmniejszyła się, co spowodowało, że nagrody dla pojedynczego członka korpusu służby cywilnej wzrosły… Aczkolwiek, jak powiedziałam, nie były to nieprawidłowości, które by rzutowały w istotny sposób na naszą ocenę.

Również pozytywnie Najwyższa Izba Kontroli oceniła wykonanie i rozdysponowanie przychodów z prywatyzacji w 2012 r. Dwie sprawy zwróciły naszą uwagę. Nieterminowo dokonano odpisu na Fundusz Reprywatyzacji ze sprzedaży akcji jednej ze spółek. Ta wpłata później została dokonana. Wskazaliśmy również po raz kolejny na niedokładne pod względem rzeczowym nierzetelne planowanie przychodów z prywatyzacji, gdyż mimo że plan prywatyzacji został w ujęciu finansowym wykonany w znacznej części, to jednak pod względem rzeczowym tylko blisko 27% spółek przewidzianych do prywatyzacji w 2012 r. zostało rzeczywiście sprywatyzowanych.

I 4 fundusze celowe, którymi dysponuje Minister Skarbu Państwa. 3 Fundusze zostały przez Najwyższą Izbę Kontroli ocenione pozytywnie. I ta ocena dotyczy Funduszu Skarbu Państwa, Funduszu Rekompensacyjnego i Funduszu Reprywatyzacji. Natomiast ocena negatywna dotyczy Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców. Ocena ta, jak już wspomniano, ma związek z wydatkowaniem środków na pożyczkę dla PLL LOT naszym zdaniem wbrew przepisom prawa, czyli przed uzyskaniem akceptacji Komisji Europejskiej. Minister Skarbu Państwa przysłał do Izby wyjaśnienia, jakie przesłanki i motywy kierowały Ministrem Skarbu Państwa przy dokonywaniu pożyczki dla PLL LOT, jednak nie mogły one wpłynąć na naszą ocenę, gdyż tutaj prawo jest jednoznaczne, jeśli chodzi o legalność takiego działania. Minister faktycznie w połowie maja otrzymał z Brukseli informację o tym, że te środki na pożyczkę są zgodne z prawem Unii Europejskiej, stanowiąc pomoc publiczną, natomiast była to zgoda warunkowa Komisji Europejskiej wydana pod warunkiem przekazania Komisji Europejskiej stosownego planu restrukturyzacji Polskich Linii Lotniczych LOT. Proszę państwa, Fundusz Restrukturyzacji Przedsiębiorców był kontrolowany przez Izbę w ubiegłym roku. Informacja o wynikach kontroli została przekazana Sejmowi. Wspominam o tym dlatego, że również tamta kontrola wskazała liczne istotne nieprawidłowości w funkcjonowaniu tego Funduszu. Izba oceniła Fundusz negatywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć? Pan poseł Kuźmiuk, a potem pan poseł Kowalczyk.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem zapytać o część 36 – Skarb Państwa. Wszystkie moje pytania będą dotyczyć tej części. Zacznę może od polityki prywatyzacyjnej. Mamy tutaj wysoki poziom przychodów z tego tytułu. Chciałem jednak zapytać o tę prywatyzację pośrednią. Tutaj stwierdza się, że przychody z tego tytułu wyniosły 8.500.000 tys. zł. W dużej części one pochodziły ze sprzedaży paroprocentowych udziałów w takich spółkach, jak PKO BP, Polska Grupa Energetyczna S.A. czy PZU. Chciałem zapytać, czy rzeczywiście tego rodzaju prywatyzacje, które przynoszą, każda z nich po parę miliardów złotych są elementem jakiegoś pomysłu prywatyzacyjnego tych swoistych skarbów rodowych, czy też są niestety wyrazem zapotrzebowania

Ministra Finansów na środki pochodzące z prywatyzacji. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że to jest w kategorii przychodów, ale nie ulega wątpliwości, że jeżeli patrzy się na sposób tej prywatyzacji, to widać, że w ciągu paru dni jest sporządzana księga na giełdzie przez określone biura i parę procent czy paręnaście procent tych skarbów rodowych jest sprzedawane za parę miliardów złotych. Można pochwalić się wykonaniem wpływów z prywatyzacji, ale ja, mówiąc szczerze, nie widzę tutaj jakiejś głębszej myśli oprócz tego, że wyraźnie są potrzebne pieniądze na finansowanie potrzeb bieżących. Chciałem więc zapytać o tę filozofię.

Drugie pytanie dotyczy z kolei polityki dywidendowej. Tutaj także mamy takie stwierdzenie, że wpływy z dywidendy były aż o 44% wyższe niż w roku ubiegłym, i uznaje się to za sukces. Natomiast, proszę państwa, w zestawieniu z tym, co się dzieje … Głównym dostarczycielem tej dywidendy był sektor energetyczny, ale z drugiej strony wiemy, jakie są potrzeby tego sektora. Mieliśmy teraz w 2013 r. taką falę decyzji o odstąpieniu od budowy kolejnych bloków energetycznych i firmy energetyczne, te wielkie koncerny, wprost informowały opinię publiczną, że w zasadzie nie ma środków finansowych na realizację tych inwestycji. Chciałbym więc zapytać właśnie o tę politykę dywidendową, bo tutaj widać wyraźny rozjazd pomiędzy braniem garścią z tych spółek Skarbu Państwa przez Ministra Finansów a jednocześnie bardzo mocnymi sugestiami, żeby te spółki inwestowały. Inna sprawa, że rzeczywiście inwestycje w energetykę są nam potrzebne, jak powietrze. Widzę więc tu wyraźną rozbieżność i prosiłbym, żeby minister skarbu tę rzecz spróbował wyjaśnić.

Wreszcie trzecia kwestia dotyczy Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców. Otóż jest to Fundusz, który na koniec 2012 r. dysponował kwotą blisko 2.000.000 tys. zł, a więc fundusz poważny. Z tej polityki, która tutaj została w zarysie przedstawiona w dokumentach pokontrolnych NIK, jawi się ta polityka w taki sposób, że tych dotacji, pożyczek udzielano bez specjalnego planu: tu 200.000 tys. zł, tam 150.000 tys. zł, a już ta pożyczka dla PLL LOT, rozumiem, że wynikająca z dramatyzmu sytuacji bez zapytania o zgodę Komisji Europejskiej, jest rzeczywiście ewenementem. Chciałem zapytać właśnie ministra skarbu przede wszystkim o politykę dotacyjno-inwestycyjną tego Funduszu. To po pierwsze. Po drugie, chciałbym zapytać przedstawicieli NIK, czy negatywna opinia o realizacji tego Funduszu wynika tylko i wyłącznie z tej pożyczki przed uzyskaniem decyzji Komisji Europejskiej dotyczącej PLL LOT, czy też wynika z oceny wydatkowania środków przez ten Fundusz także w innych sprawach? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący, właściwie mój przedmówca wyczerpał znaczną część mojej wypowiedzi, natomiast chciałem tylko uściślić politykę dotyczącą pobierania dywidend ze spółek energetycznych. Zapytam wprost, czy przez to, że poszczególnie spółki energetyczne zostały wydrenowane ze środków finansowych w postaci dywidendy i tych potrzeb, zaniechana została inwestycja, jeśli chodzi o elektrownię w Ostrołęce, czy też planowana jest redukcja rozbudowy w Opolu? Czy to miało wpływ?

Druga rzecz dotycząca tych 400.000 tys. zł. Czy rzeczywiście sytuacja dotycząca PLL LOT pojawiła się tak nagle, że Ministerstwo Skarbu Państwa nie miało świadomości tego wcześniej, żeby wystąpić z odpowiednim wnioskiem do Komisji Europejskiej wcześniej. W tej chwili było podjęte ogromne ryzyko. Pamiętamy sytuację niedozwolonej pomocy publicznej, jeżeli chodzi o stocznię i czym to się skończyło. Uzyskana warunkowa zgoda w maju nie rozwiązuje do końca problemu. Czy ktoś mi zaręczy, że ta pomoc rzeczywiście nie stworzy problemów w przyszłości jako niedozwolona pomoc publiczna? Czy rzeczywiście nie było tego widać pół roku wcześniej, żeby spokojnie wystąpić i zrobić to zgodnie z prawem, zgodnie z procedurą, a więc udzielić tej pożyczki dopiero po akceptacji Komisji Europejskiej, bo tak stąpamy po bardzo cienkiej linie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zuba, bardzo proszę.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, ja też chciałam zabrać głos w sprawie Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców. Na rynku gospodarczym padają firmy jedna po drugiej i szukają różnych form pomocy. Niejednokrotnie w rozmowie z prezesami tych przedsiębiorstw słyszę, że czynili starania, że podejmowali kroki, niemniej jednak oczekiwania ze strony zarządzających Funduszem były takie, żeby przedstawić odpowiednie dokumenty. Niejednokrotnie z tymi dokumentami oni trafiali do państwa i tam przedkładali. Ciągle byli proszeni o uzupełnienie, cały czas uświadamiano ich, że musi być na to zgoda Unii Europejskiej i właśnie w trakcie tego procesu oczekiwania następuje moment, że ostatnia firma w danym regionie pada, kolejna i tak dalej. Tymczasem tutaj słyszymy, że państwo udzieliliście tego kredytu, po pierwsze, bez zgody – rozumiem, jak kolega mówi, pilna sprawa – ale również bez jakiegokolwiek programu restrukturyzacyjnego. To wydaje mi się wręcz nieprawdopodobne. Czyli co? Inne są zasady i formy działania wobec firm działających w terenie, w tej prowincjonalnej Polsce, a inne zasady dla takich firm, jak PLL LOT? Chciałabym usłyszeć od państwa wyjaśnienie w tej sprawie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Ponownie pan poseł Kuźmiuk.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam bardzo, ale jednej kwestii jeszcze nie poruszyłem. Ona oczywiście nawiązuje do mojej wcześniejszej wypowiedzi, a więc prowadzenia polityki dywidendowej. W jednym z dokumentów mamy napisane, że „w związku z trudną sytuacją finansową Krajowej Spółki Cukrowej S.A. Minister Skarbu Państwa podjął decyzję o odstąpieniu od oferty publicznej nabycia akcji tej spółki”. A w innym dokumencie mamy wyraźnie napisane, że tenże Skarb Państwa wyjął z Krajowej Spółki Cukrowej w postaci dywidendy 370.000 tys. zł. Chciałem więc zapytać, jaka jest polityka właściciela wobec spółki, która jest w trudnej sytuacji finansowej? Z drugiej strony z wypracowanego zysku wyjmuje się prawie 400.000 tys. zł. To jest kompletny rozjazd pomiędzy funkcją właścicielską a drenażem spółek Skarbu Państwa. To w perspektywie niczego dobrego dla tej spółki nie może spowodować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych pytań, to proszę, może udzielę głosu panu ministrowi Baniakowi z prośbą o udzielenie odpowiedzi. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Rafał Baniak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w pierwszej kolejności może spróbuję odnieść się do funkcjonowania mocno przez państwa krytykowanego Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców. Chciałbym, żebyśmy, zadając pytania, mogli dysponować podobną wiedzą również w odniesieniu do późniejszych działań podejmowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli. Sugerowałbym pani poseł, oczywiście nie uchylając się od odpowiedzi, żeby pani poseł była łaskawa zapoznać się z raportami NIK, w których resort Skarbu Państwa jest traktowany jako zbyt pobłażliwy dla tych właśnie przedsiębiorców z regionu, że zbyt mało wymagamy, że jesteśmy zbyt mało restrykcyjni, że zbyt słabo, krótko mówiąc, dokręcamy śrubę. Byłem na posiedzeniu Kolegium Najwyższej Izby Kontroli i starałem się tłumaczyć, że Fundusz jest dla wielu podmiotów jakby ostatnią deską ratunku, stąd podejście Ministra Skarbu Państwa jest bardzo wyrozumiałe. Oczekujemy na dokonanie transakcji, oczekujemy na przykład na sprzedaż, na pojawienie się gotówki, na pojawienie się jakiegoś dokumentu i jesteśmy bardzo, bardzo elastyczni, ale często jednak okazuje się, że zbyt elastyczni.

Jeżeli chodzi o ratowanie Polskich Linii Lotniczych LOT, to należałoby zauważyć i rozdzielić dwa procesy: proces ratowania i pomoc w restrukturyzacji. Rzeczywiście było tak, że Minister Skarbu Państwa udzielił pomocy na ratowanie przed formalną zgodą Komisji Europejskiej, ale wcześniej złożył stosowny wniosek i informował Komisję o zamiarze udzielenia pomocy. Rzeczywiście było to postępowanie nie do końca zgodne, albo wręcz niezgodne z wytycznymi Komisji, natomiast tak zachowują się, jeśli nie

wszystkie, to większość podmiotów, a na pewno wszystkie w tym sektorze, jak na przykład Air Malta czy linie czeskie, które takiej pomocy udzieliły przed formalną zgodą Komisji Europejskiej. W tym procesie kluczowe jest, na co wskazuje pragmatyka, poinformowanie o zamiarze. Takiej informacji zabrakło na przykład w przypadku linii Malev, stąd późniejsza upadłość. Przypomnę, że tak, jak państwo wskazali, Komisja Europejska, wydała warunkową zgodę, stwierdzając, że zachowanie rządu polskiego jest zgodne z reżimem udzielania pomocy publicznej. Warunkiem było złożenie do 21 czerwca planu restrukturyzacji. Ten warunek został zniesiony poprzez złożenie stosownego dokumentu w Komisji Europejskiej. Przypomnę ponadto, że w sprawie pomocy publicznej dla PLL LOT zarówno spółka, ale przede wszystkim Minister Skarbu Państwa jako dysponent FRP przy udziale Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pozostaje w stałym bieżącym kontakcie z Komisją Europejską, informując o tym, co zamierza. Także jest pełna transparentność podejmowanych działań.

Jeżeli chodzi o filozofię prywatyzacji – zwracam się do pana posła Kuźmiuka, już mieliśmy okazję na ten temat dyskutować – owszem, tak się składa, że minister Skarbu Państwa jest w tym samym rządzie, co minister finansów, i wspólnie z całym rządem minister Skarbu Państwa realizuje polityki publiczne. Finansowanie polityk publicznych odbywa się z różnych źródeł, w tym ze środków uzyskanych w procesie prywatyzacji, więc jeżeli pan poseł oczekuje takiej odpowiedzi, tak, w znacznej części przychody z prywatyzacji zasilają bezpośrednio budżet państwa, ale również trafiają na inne fundusze celowe, jak chociażby wspomniany FRP, czy Fundusz Reprywatyzacji, czy w kwocie 3.500.000 tys. zł na Fundusz Rezerwy Demograficznej. Nie ma więc tutaj skoku na kasę czy uznaniowości w działaniu ministra, tym bardziej że żadna ze spółek prywatyzowanych czy żadna ze spółek, której pakiety akcji są udostępniane w ofercie publicznej nie pochodzi spoza planu prywatyzacji, który jest przedstawiany Radzie Ministrów.

Jeżeli chodzi o moment, kiedy to następuje – pan poseł był łaskaw zauważyć, że często jest to działanie bardzo szybkie, nigdzie nie komunikowane – to Minister Skarbu Państwa musi zachowywać się, jak każdy inny akcjonariusz, czyli zachowywać się bardzo rynkowo, wykorzystując taką, a nie inną sytuację rynkową, zwłaszcza w odniesieniu do podmiotów, o których pan poseł wspomniał, takich, jak PZU, PKO BP czy PGE, w przypadku których mamy do czynienia ze spółkami publicznymi notowanymi na warszawskim parkiecie.

Jeżeli chodzi zaś o politykę dywidendową, zwłaszcza w kontekście spółek sektora energetycznego, to żaden z planowanych projektów inwestycyjnych nie jest i nie został zagrożony z powodu wypłaty dywidendy w takiej czy innej wysokości. Zarówno Energa jak i PGE mają, jeżeli nie wystarczające środki własne, to zdolność do uzyskania środków na zapewnienie finansowania projektów energetycznych. Przypomnę, że chociażby w przypadku PGE dywidenda była na poziomie 50% i była znacznie niższa niż tego spodziewał się rynek. Niektóre komentarze mówiły o szoku rynku, że tylko taka dywidenda. Patrząc na Eneę czy Tauron, mówimy o jeszcze niższym poziomie dywidendy bo na poziomie około 30%, co również często było swego rodzaju zaskoczeniem dla rynku. Nie ma, panie pośle, ryzyka czy zagrożenia, pragnę uspokoić, dla planowanych projektów energetycznych w wyniku takiej a nie innej polityki dywidendowej. Zawsze sięgając po dywidendę i rozważając jej wysokość, Minister Skarbu Państwa analizuje możliwości finansowe spółki. Pierwszym jakby kryterium służącym do określenia wysokości dywidendy jest zdolność właśnie do realizacji założonych programów inwestycyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Pan poseł Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, zapytam w takim razie wprost, jaki był powód zaniechania inwestycji w Ostrołęce?

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Jeszcze ta Krajowa Spółka Cukrowa.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSP Rafał Baniak:

Przepraszam bardzo. Jeżeli chodzi o Krajową Spółkę Cukrową, to nie są mi znane dokumenty, na które powołuje się pan poseł Kuźmiuk. Chętnie się do nich odniosę. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, uczynię to na piśmie. Nie znam dokumentu, który wskazywałby na trudną sytuację finansową Krajowej Spółki Cukrowej. Tam były innego rodzaju kłopoty, natomiast nie jest mi znana informacja o słabej kondycji finansowej czy słabej sytuacji finansowej w spółce. Chętnie więc to wyjaśnię, jeśli będzie mi wolno, na piśmie. Na ręce pana przewodniczącego czy na ręce pana posła przekażę taką odpowiedź, mam nadzieję, w pełni odpowiadającą na zadane pytanie.

Jeżeli chodzi o Ostrołękę, to nie było żadnej ingerencji Ministerstwa Skarbu Państwa. Nie była to decyzja w żadnej mierze podyktowana poborem dywidendy. Zawieszenie projektu wynikało według mojej najlepszej wiedzy wprost ze słabej analizy projektu wykonanej przez spółkę. Minister Skarbu Państwa, mając tę samą świadomość, jaką ma pan poseł, że niezbędne są nowe instalacje, niezbędne są nowe inwestycje w energetyce, jest naprawdę – wydaje mi się, że to się z niczym nie kłóci i można o tym mówić – w trudnym dialogu ze spółkami, które pokazują sytuację rynkową, pokazują swoje analizy, dlatego my, będąc jednym z akcjonariuszy, pozostajemy z jednej strony w dialogu z odpowiedzialnym za politykę energetyczną Ministrem Gospodarki, a z drugiej strony pozostajemy w trudnym dialogu ze spółkami, oczekując jakby podejmowania określonych inwestycji, czego przykładem jest chociażby ostatnia informacja mówiąca o tym, że jednak największa inwestycja w energetyce – mówię o bloku w Opolu – będzie realizowana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kuźmiuk jeszcze.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Tylko jedna kwestia. Ponieważ pan minister poinformował nas, że nic nie wie o trudnej sytuacji finansowej Krajowej Spółki Cukrowej, więc chcę powiedzieć, że zdanie, które przeczytałem, pochodzi z opinii BAS, ale ta opinia sporządzona jest na podstawie oceny przebiegu prywatyzacji majątku Skarbu Państwa w roku 2012 sporządzonej przez Ministerstwo Skarbu Państwa. Rozumiem, że to sformułowanie mówiące o trudnej sytuacji finansowej i odstąpieniu od oferty publicznej nabycia akcji tej spółki zostało zapisane na podstawie dokumentu przygotowanego przez resort Skarbu Państwa.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pan minister przygotuje odpowiedź na piśmie w tej sprawie. Jeśli nie ma innych pytań i innych uwag, stwierdzam zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w części objętej opinią Komisji Skarbu Państwa.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Zamykam posiedzenie. Dziękuję wszystkim za udział.